

Delegacja Syrii opuściła Polskę

W piątek opuściła Polskę partyjno-rządowa delegacja Arabskiej Republiki Syryjskiej, która pod przewodnictwem sekretarza generalnego Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego — BAAS, szefa państwa i rządu syryjskiego Nureddina Atassiego przebywała w ciągu pięciu dni w naszym kraju na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i rządu PRL.

Na lotnisku Okęcie syryjskich gości żegnali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą, przewodniczącym Rady Państwa Marianem Spychalskim i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem. (PAP)

Wizyta parlamentarzystów polskich w Jugosławii

W piątek udała się z rewizytą do Jugosławii delegacja Sejmu PRL na czele z wicemarszałkiem Sejmu Janem Karolem Wende. W skład delegacji wchodzi posłowie: Witold Adamuszek (PZPR), Edward Duda (ZSL), Witold Jaroński (PZPR), Bronisław Jużkow (bezp.), Józef Majchrzak (PZPR), Krystyna Marszałek-Młyńczyk (SD), Joanna Patyra (ZSL).

Przed odjazdem wicemarszałek Jan Karol Wende w rozmowie ze sprawozdawcą parlamentarnym PAP przypomniał, że w 1966 roku gościliśmy w Polsce delegację Skupczyny Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Sądząc z przygotowanego przez go spozdary tygodniowego programu pobytu w Jugosławii — stwierdził — nasza delegacja zwiedzi szereg ważnych ośrodków przemysłowych, rolnych, naukowych i kulturalnych. (PAP)

Z Berlina Zachodniego

2 lata więzienia dla sprawców uprowadzenia samolotu PLL „Lot“

Wyrokiem 2 lat więzienia dla każdego z oskarżonych zakończył się w czwartek, 20 bm. przed francuskim sądem przy kwatery głównej wojsk okupacyjnych w Berlinie Zachodnim proces przeciwko obywatelom NRD, 19-letniemu Ulrichowi von Hofowi i 24-letniemu Peterowi Klemtowi, sprawcom pirackiego uprowadzenia w dniu 19 października br. samolotu pasażerskiego Polskich Linii Lotniczych „Lot“ do Berlina Zachodniego.

Rozprawie przewodniczył Marcel Sacotte, przewodniczący Wyższej Izby Trybunału Karnego w Paryżu. W skład kompletu sędziowskiego wchodził J. G. Diemer, sędzia Trybunału Krajowego w Paryżu oraz R. Breffa, sędzia francuskiego Trybunału Apelacyjnego w Berlinie Zachodnim, a zarazem stały przewodniczący Francuskiego Sądu Wojskowego w Berlinie Zachodnim. Oskarżycielem



POZNAN
SOBOTA
22
LISTOPADA
1969

Wydanie AB
Rok wyd. XXV
Nr 278 (8013)
Cena 50 gr

Dzień Nauczyciela w Wielkopolsce

Odnaczenia dla zasłużonych

Wczoraj w Poznaniu odbyły się wojewódzkie uroczystości Dnia Nauczyciela. Zapoczątkowano je spotkaniem aktywnych nauczycieli z kierownictwem KW PZPR w Poznaniu na czele z I sekretarzem K. Barcikowskim. Obecni byli przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz zaproszeni nauczyciele.



W Białej Soli Prezydium RN Poznania wręczono wysokie odznaczenia państwowe zasłużonym nauczycielom województwa poznańskiego. Na zdjęciu J. Kusiak i F. Szczerbal wśród odznaczonych pedagogów.

Fot. — K. Przychodźki

Część z nich została wręczona na spotkaniu zorganizowanym, również wczoraj, przez PWRN i Prezydium RN Poznania. Reszta odnaceń została wręczona w dniu dzisiejszym w czasie środowiskowych uroczystości. W spotkaniu nauczycieli z władzami województwa i miasta uczestniczyli: R. Jezierski — sekretarz KW PZPR, J. Męczyński — sekretarz WKZZ oraz przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych.

Przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak w imieniu władz wojewódzkich i

Dokończenie na str. 2

Wiceminister Winiewicz przybył do Finlandii

W piątek przybył z dwudniową wizytą do Finlandii wiceminister spraw zagranicznych PRL Józef Winiewicz. Spotka się on m. in. z fińskim ministrem spraw zagranicznych Ahti Karjalainem. (PAP)

Mówią naoczni świadkowie

Wstrząsające szczegóły masakry w wietnamskiej wsi My Lai

„Pamiętam starszego mężczyznę, który niósł jedno dziecko na ręku, a drugie prowadził obok siebie. Zbliżali się do nas prosząc o litość. Mała dziewczynka powtarzała po angielsku: no, no.

Nagle seria z karabinu maszynowego skosiła całą trójkę, byli od nas nie dalej niż 7 metrów.

Tak brzmi fragment relacji, złożonej prasie przez czterech żołnierzy amerykańskich, którzy

byli świadkami masakry w 1968 r. we wsi My Lai.

Jeden z żołnierzy, sierżant Bernhardt powiedział m. in.: „wszystko zrobione było z premedytacją. Było to zwykłe morderstwo. Żołnierze z plutonu Callaeya podpalali chaty i czekali, aż wybiegną z nich ludzie, aby ich z miejsca zastrzelić. Widziałem również jak mieszkańcy wioski ustawiano w grupy i koszone z karabinów maszynowych. Używano również z bliskiej odległości miotaczy granatów. Idąc przez wieś widziałem sto sy ciał starszych mężczyzn, kobiet i dzieci. Wśród zabitych nie zauważyłem ani jednego mężczyzny w wieku poborowym.

Miesięcznik przeznaczony jest przede wszystkim dla wykładów, a także słuchaczy wieczorowych uniwersytetów marksizmu-leninizmu oraz prelegentów organizacji społecznych i instytucji kulturalno-oświatowych. (PAP)

Dokończenie na str. 2



Amerkańska baza tw. sił specjalnych w Duc Lap od dwóch tygodni oblegana jest przez siły wyzwolenie Wietnamu Płd. Na dzień: żołnierze amerykańscy umacniają uszkodzone przez partyzancką artylerię wały ziemne okopów.

CAF — UPI —
Telefoto

„Apollo“ w drodze na Ziemię

Odlączenie pojazdu „Intrepid“

Główny cel misji „Apollo-12“ został pomyślnie zrealizowany. Trzej amerykańscy astronauta krążą obecnie po orbicie okołoksiężycowej.

W czwartek o godz. 22.16 czasu warszawskiego górna część pojazdu księżycowego odłączona została znów od kabiny macierzystej i skierowana ku powierzchni Księżyca. Zderzenie z powierzchnią nastąpiło w odległości 75 km od miejsca lądowania, tzn. o 65 km dalej niż to było przewidziane. Jednak upadek na powierzchnię Księżyca ciała o masie 2 ton wywołał pożądany efekt — fale wstrząsu wywołanego przez upadek zostały zarejestrowane przez sejsmometr, wchodzący w skład zestawu zainstalowanego przez kosmonautów na Księżycu. Upadek „Intrepid“ wyzwolił energię równą wybuchowi 800 kg trytolu, a w miejscu upadku powstał spory krater.

Wykres wstrząsów spowodowanych upadkiem jest obecnie przedmiotem studiów uczonych amerykańskich. Jak wynika z doniesień agencji, wynik eksperymentu, choć bardzo interesujący — nie dał odpowiedzi na stawiane przez naukowców pytanie — jak zbudowany jest Księżyc wewnątrz, ponieważ — jak oświadczone — wykres ten nie jest podobny do niczego znanego dotychczas.

Po tym doświadczeniu astronauta udał się na spoczynek, który trwać będzie 7 godzin. Po obudzeniu się astronauta na 18 sekund włączył główny silnik pojazdu, aby zmienić swą orbitę okołoksiężycową, co pozwoli im kilkakrotnie przelecieć nad przewidywanymi miejscami lądowania trzech następnych wypraw, „Apollo“: kraterami Fra Mauro, Descartes (Kartezjusz) i Lalande. Wykonają oni szereg bardzo dokładnych zdjęć tych rejonów.

Astronauta pozostaną na orbicie okołoksiężycowej do godz. 21.43, poczem uruchomią główny silnik statku na 2 minuty i 9 sekund, aby wejść na trajektorię prowadzącą ku Ziemi.

Ośrodek naziemny w Houston zakomunikował, że w piątek o godzinie 9.45 czasu warszawskiego statek „Apollo 12“ rozpoczął czterdzieste okrążenie Księżyca, lecąc z szybkością około 5.850 km na godzinę po eliptycznej orbicie, przebiegającej od 104 do 117 km nad powierzchnią Srebrnego Globu.

Kierownictwo lotu zrezygnowało z rozważanych planów wcześniejszego o dzień sprowadzenia statku na Ziemię. Tak więc będzie on wodował na Pacyfiku zgodnie z planem w poniedziałek wieczorem.

MILJONY DOLARÓW NA KSIĘŻYCU..

Wartość tego, co pozostawił na Księżycu po drugim lądowaniu amerykańscy astronauta, wynosi 67 milionów dolarów. Na powierzchni

Dokończenie na str. 2

Prezydent Turcji

zakończył wizytę w ZSRR

Prezydent Turcji, gen. Cevdet Sunay zakończył wizytę oficjalną w Związku Radzieckim, opuszczając w dniu wczorajszym Moskwę. Dostojny gość przebywał w Związku Radzieckim od 12 listopada na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego. (PAP)

Rozmowy w W. Brytanii amb. Dobrosielskiego

W ostatnich dniach ambasador PRL w Wielkiej Brytanii, dr Marian Dobrosielski, złożył wizytę członkom gabinetu brytyjskiego: kanclerzowi skarbu — Royowi Jenkinsowi, ministrowi ds. technologii i energetyki Wedgwoodowi Bennowi oraz ministrowi rolnictwa — Cledwynowi Hughesowi. W toku spotkań omawiano sprawy współpracy bilateralnej między dwoma krajami. (PAP)

Zapowiedź oficjalnych kontaktów NRD — NRF

Jak podaje Agencja ADN, w najbliższych dniach rozpoczyna się rokowania między pełnomocnikami ministerstw komunikacji i poczty obu państw niemieckich. Rokowania te rozpoczęto jeszcze we wrześniu. Pierwotnie miały być one wznowione w październiku, jednakże na życzenie strony zachodnoniemieckiej zostały odroczone.

Agencje prasowe podkreślają, że byłoby to pierwsze spotkanie przedstawicieli obu rządów, od czasu objęcia funkcji kanclerza NRF przez Willy Brandta. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady — zwłaszcza w południowej części kraju. Temperatura maksymalna od 8 st. na północy do 10 st. na południu. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

Walka polityczna w Indii

Nowy przewodniczący Partii Kongresowej?

Ogólnoindyjski Komitet Kongresowy zbiera się w sobotę w Delhi na sesji nadzwyczajnej, aby, mimo protestów konserwatywnego Syndykatu, usunąć 67-letniego Nijalingappa z urzędu przewodniczącego partii — donosi korespondent PAP, red. R. Piekarowicz.

Sesja ma być przede wszystkim demonstracją przewagi obozu Indira Gandhi nad Syndykatem w Komitecie Ogólnoindyjskim, który liczy około 700 członków i jest najważniejszym organem kierowniczym partii. (PAP)

Bundesrat przeciwko porozumieniu z EWG

Większością załedwie jednego głosu Bundesrat wypowiedział się przeciwko porozumieniu między rządem federalnym a brukselską sesją ministerialną EWG w sprawie posunięć mających wyrównać sytuację rolnictwa NRF w stosunku do sytuacji w innych państwach EWG. W ten sposób po raz pierwszy od czasu objęcia władzy przez nową koalicję SPD i FDP zahamowano przejście jednego z wniosków rządowych. PAP

w procesie był Pierre Henriet, nadprokurator Sądu Krajowego w Creteil koło Paryża. Oficjalnym obserwatorem ze strony polskiej był prokurator warszawskiej prokuratury Tadeusz Modrzycki. Rozprawa była prowadzona w języku francuskim z udziałem tłumacza niemieckiego. Obrona oskarżonych podjęła adwokaci zachodnoniemieccy dr U. Biel i F. Rohde.

Odczytany przez przewodniczącego kompletu sędziowskiego akt oskarżenia zarzucał obu sprawcom uprowadzenia polskiego samolotu, pogwałcenie dyktaw alianckich, dotychczasowej kontroli lotów i systemu lądowania samolotów w strefie Berlina Zachodniego oraz sprzeczne z prawem naruszenie bezpieczeństwa berlińskich dróg powietrznych i sprzeczne z prawem posiadanie przez sprawców uprowadzenia broni i amunicji. Akt oskarżenia zarzucał von Hofowi ponadto, iż dokonał czynnej zniewagi oraz zranienie członka polskiej załogi samolotu. Obaj oskarżeni znajdowali się od 19 października br. w więzieniu wojskowych władz francuskich w Berlinie Zachodnim. Maksymalne zagrożenie karą za popełnienie tego typu czynu przestępczego jak pogwałcenie dyktaw alianckich dotyczących kontroli lotów i systemu lądowania samolotów w strefie Berlina Zachodniego wynosi 5 lat więzienia oraz grzywnę do 25 tys. marek.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przesłuchiwał oskarżonych, którzy usiłowali swoje przestępstwo kryminalne usprawiedliwić motywami politycznymi. Przede wszystkim zaś starali się wywołać wrażenie, iż nie zdawali sobie sprawy ze śmiertelnego niebezpieczeństwa, na jakie narazili pasażerów i załogę polskiego samolotu oraz innych samolotów znajdujących się wówczas w obszarze powietrznym Berlina.

Prokurator P. Henriet, powołując się na społeczną szkodliwość czynu oskarżonych, żądał wymiaru kary co najmniej 3 lat więzienia. PAP

Przybyłych na uroczystość serdecznie powitał I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski.

Składając życzenia nauczycielom Wielkopolski mowa podkreślił wagę jaką przywiązuje partia do roli pedagogów w społeczeństwie. Zaznaczył, że dla urzeczywistnienia zamierzeń IV Plenum w dziedzinie oświaty, potrzebni są nauczyciele zaangażowani, kształcący nowe pokolenie w poczuciu odpowiedzialności społecznej i wiary narodowej. Potrzebni są wychowawcy, o dużym zasobie wiedzy.

Następnie o dorobku wielkopolskiego szkolnictwa mówiła A. Tyczyńska — kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Dowodem uznania dla kadry nauczycielskiej były wysokie odznaczenia państwowe, które przyznano 709 nauczycielom z województwa poznańskiego.

Nagrody dla nauczycieli szkół artystycznych

Z okazji Dnia Nauczyciela odbyła się w piątek w Ministerstwie Kultury i Sztuki uroczystość podczas której 155 najaktywniejszym wykładowcom i nauczycielom szkół artystycznych oraz działaczom na polu upowszechnienia kultury wręczono odznaczenia, nominacje, nagrody i wyróżnienia. Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki otrzymał m. in. prof. Stanisław Teisseyre z poznańskiej PWSSP. (PAP)

Z okazji Dnia Nauczyciela Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, składa wszystkim nauczycielom i wychowawcom młodzieży wyrazy uznania oraz podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia w pracy nad wychowaniem młodego pokolenia, za rozwijanie postępu pedagogicznego, za pracę społeczną w szkole i środowisku.

W dniu Waszego Święta życzymy Wam powodzenia w pracy oraz pomyślności i szczęścia w życiu osobistym.

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Poznaniu

Ponadto — za naszym pośrednictwem — życzenia dla nauczycieli przekazują: Prezydium Rady Narodowej Poznania, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wojewódzki i Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

Izrael przygotowuje atak na wielką skalę?

Kolejna prowokacja w dolinie Jordanu

Jordański rzecznik wojskowy oświadczył w piątek w Ammanie, że ostatniej nocy izraelski patrol usiłował przedrzeć się przez izraelsko-jordańską linię przerwania ognia w północnej części doliny Jordanu.

Arafat weźmie udział w szczycie arabskim

Dziennik „Al-Ahram” donosił w numerze piątkowym, że przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Arafat weźmie udział w arabskiej konferencji na szczycie, która rozpocznie się 20 grudnia w Rabacie. (PAP)

Sprawcy katastrofy pod Kutnem staną przed sądem

Prokuratura Wojewódzka w Łodzi zakończyła śledztwo w sprawie katastrofy kolejowej pod Kutnem, która wydarzyła się 16 października br. W pobliżu stacji Stara Wieś doszło wówczas do zderzenia pociągów ekspresowych „Warta” i „Lech-Kujawiak”. 108 osób zostało rannych, w tym 36 ciężko.

Aktom oskarżenia, przekazanych do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, obciążają trzech ludzi: kierownika Stara Wieś — Henryka Wilkońskiego i kierownika pociągu „Warta” — Dionizego Skrzecza.

H. Wilkońskiemu akt oskarżenia zarzuca, że wbrew przepisom obowiązującym w ruchu kolejowym nie skontrolował automatycznego urządzenia nastawiającego zwrotnice i nie upewnił się, czy sygnał świetlny dla pociągu „Warta” jest właściwy. W tej sytuacji ekspres „Warta”, minął stację Stara Wieś wjeżdżając na tor, na którym znajdował się pociąg „Lech-Kujawiak”, do czego doszło do zderzenia.

D. Skrzeczowi prokurator zarzuca, że jako kierownik pociągu „Warta” nie zatrzymał go, chociaż zdawał sobie sprawę, iż pociąg wjechał na niewłaściwy tor i kontynuował po nim jazdę bez rozkazu szczególnego. Poza tym D. Skrzecz nie obserwował drogi pociągu, do czego był zobowiązany.

W śledztwie — na podstawie za pisu tam rejestrujących szybkość — stwierdzono, że „Warta” jechała 22 km na godz., a „Lech-Kujawiak” — 33 km na godz. Do momentu zderzenia z żadnym z pociągów nie uruchomiono hamulców.

Jak wynika z aktu oskarżenia H. Wilkoński 17 lipca br. źle przełożył zwrotnice, wskutek czego wykończył się dwucysternny. Po tym fakcie był egzaminowany i po otrzymaniu oceny dostatecznej został ponownie dopuszczony do pełnienia tych samych funkcji. (PAP)

„Apollo” w drodze na Ziemię

Dokończenie ze str. 1

chni Srebrnego Globu pozostały najróżniejsze przedmioty począwszy od dolnej części pojazdu „Intrepid” do zwykłych narzędzi jakie można kupić w każdym sklepie.

„Intrepid”, którego dolna część została na Księżycu w momencie startu, a górna została rozbита o jego powierzchnię w ramach naukowego eksperymentu wart jest 41 mln dolarów.

Zestaw instrumentów naukowych „Aslep” zainstalowany przez kosmonautów, kosztował 25 milionów dolarów. Oprócz tego na Księżycu pozostawiono dwa niepotrzebne już komplety aparatury, którą w czasie „spacerów” nosili na plecach kosmonauci, a która — jak wiadomo — zawierała urządzenia tlenowe, klimatyzacyjne i aparaturę łączności. Każdy z takich aparatów wart jest 300 tys. dolarów. Pozostawiono także aparaty fotograficzne wartości 70 tys. dolarów i mnóstwo najróżniejszych narzędzi, którymi kosmonauci posługiwali się podczas zbierania próbek i innych prac, nie mówiąc już o amerykańskiej flagie, która kosztowała 380 dolarów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



atakowały siedzibę izraelskiego gubernatora wojskowego w El-Arisz na oku-owanym przez Izrael półwyspie Synaj. Napaść Izraela na ZRA planowana jest przed 20 grudnia br. tj. przed rozpoczęciem się w Rabacie arabskiej konferencji na szczycie. (PAP)

Zjazd spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej

W piątek w Warszawie rozpoczął dwudniowe obrady VII krajowy zjazd spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej. 300 delegatów reprezentujących ok. 400-tysięczną rzeszę członków spółdzielczości ogrodniczej — producentów warzyw i owoców — dyskutuje nad możliwościami i środkami dalszego rozwoju warzywnictwa i sadownictwa w kraju, nad rolą jaką w tej dziedzinie może spełnić spółdzielczość ogrodnicza.

W obradach uczestniczą: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — minister rolnictwa Mieczysław Jagielski i wicepremier Eugeniusz Szysz. (PAP)

Miernikiem - stosunek do polityki wietnamskiej

Atak rządowy na środki masowego przekazu w USA

Po niedawnym ataku na telewizję amerykańską za jej krytyczne komentarze o wietnamskim wystąpieniu prezydenta Nixona z dnia 3 listopada, wiceprezydent USA Agnew zabrał się z kolei do prasy.

Przemawiając w czwartek wieczorem w Montgomery (stan Alabama), Agnew skomentował gwałtowną krytykę przede wszystkim na dziennikach „New York Times” i „Washington Post”.

S. Olszowski przyjął delegację KPZR

Sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski przyjął w piątek przybyłą na zaproszenie KC PZPR delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na czele z kierownikiem Wydziału Kultury KC KPZR Wasilijem Szauro. W spotkaniu uczestniczyli kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko. (PAP)

Wyrok za gloryfikację zbrodni wojennych

Sąd apelacyjny w Paryżu utrzymał w mocy wyrok sądu niższej instancji z dnia 18 grudnia 1968 r., skazujący Jean-Marie le Pen na dwa miesiące więzienia z zawieszeniem oraz 10 tys. franków grzywny za gloryfikowanie zbrodni wojennych i przy okazji wypuszczenie na rynek płyt z faszyzowskimi pieśniami, marszami i przemówieniami.

Na kopercie płyty znajdowało się zdjęcie Adolfa Hitlera parującego pośród członków S.A. oraz tekst twierdzący, że fuhrer został wyniesiony do władzy przez potężny, całkowicie demokratyczny ruch masowy. (PAP)

Obchody Dnia Nauczyciela

Dokończenie ze str. 1

miejskich złożył wyróżnionym nauczycielom podziękowanie za ofiarną pracę, która przyczyniła się do pomnożenia dorobku wielkopolskiej oświaty w 25-lecie. Następnie J. Kusiak i przewodniczący Prezydium WRN — F. Szczerba wręczyli odznaczenia zasłużonym pedagogom.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: S. Miś, W. Patelka, E. Różycka, F. Zięty, N. Błaszczowski, C. Dytz, B. Kowalczyk i A. Matuzewski. Ponadto wręczono 32 Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. 10 nauczycieli otrzymało Odznakę Honorową m. Poznania. Wręczono też 10

odznak Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

W imieniu odznaczonych po dziękował za wyróżnienie W. Patelka, kierownik Szkoły Podstawowej nr 9 w Poznaniu. (P)

ODZNACZENIA ZMS

Wczoraj z okazji Dnia Nauczyciela odbyło się w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego ZMS uroczyste wręczenie złotych, srebrnych i brązowych odznaczeń im. Janka Krasiczkiego najbardziej zasłużonym w Wielkopolsce działaczom organizacji, reprezentującym różne stopnie i pionierstwa.

Przynane odznaczenia są wyrazem społecznego uznania i szacunku dla tych spośród

kadr naukowych i nauczycielskich, którzy najbardziej aktywnie pracują na rzecz ZMS. Odznaczenia złote otrzymali: prezes Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego Zenon Suchański i opiekun szkolnej organizacji ZMS w Liceum Ogólnokształcącym w Krotoszynie Jan Albert. Wręczono 11 odznaczeń srebrnych i 3 brązowe. Odznaczono pracowników naukowych uczelni poznańskich, dyrektorów różnych zakładów pracy, opiekunów szkolnych organizacji ZMS z Poznania i województwa. Odznaczenia wręczył przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS Edmund Bruch. (mb)

300 litrów krwi od studentów

Od czterech dni trwa akcja honorowego krwiodawstwa wśród studentów Politechniki Poznańskiej. Przykład dali studenci poznańscy AM, jednak zdaniem pracowników Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa postawa studentów Politechniki przeszła najsmielsze ociekiwania. Codziennie do stacji zgłasza się 120—150 osób. Wczoraj zanotowano rekordową frekwencję; chęć oddania krwi zgłosiło 205 studentów. Dzięki temu Studencki Bank Krwi wzbogacił się o dalsze litry tego cennego leku. W ciągu niecałych dwóch miesięcy do SBK wpłynęło około 300 litrów krwi. (wn)

Walka z inflacją w USA

Prezydent Nixon zwołał naradę swych szefów doradców ekonomicznych i około 3 tys. przedstawicieli życia gospodarczego, aby przedyskutować problem walki z inflacją przy ich pomocy. Podczas narady przemawiał będąc: prezydent, sekretarz skarbu David Kennedy, sekretarz handlu Stans, sekretarz pracy Schultz i inni. (PAP)

PROF-OFICJALNIE

Jeszcze bez tłumacza

— Czy mówimy jeszcze tym samym językiem? — zapytuje Paul Schalluek w zachodnim niemieckim tygodniku „Welt der Arbeit”. Nie byłoby w tym pytaniu nic szczególnego, gdyby nie fakt, że mowa o jednym języku, mianowicie niemieckim, tyle, że używanym w NRD i NRD.

„W Republice Federalnej — pisze autor — naliczyć można 90 000 skrótów, o których ludzie w NRD nie mogą mieć żadnego pojęcia. Liczba skrótów, które rozumiane są w NRD, ale dla nas stanowią niedostępny szczyt, nie jest mniejsza”.

Ale nie tylko o skrótach chodzi. Tam gdzie w sposób dyktujący zmieniają się formy życia i sposób myślenia — uważa autor, wskazując na NRD — tam zmienia się także język”.

Sa wyrazy używane w NRD, które w Niemczech Zachodnich brzmią prawie jak obce, bo nie mają odpowiedników w realiach politycznych. Dla Niemców z NRD obce brzmią takie pojęcia, jak: zobowiązanie, norma, wykonanie, planowanie, kontrola ludowa, przodownik pracy. Autor cytuje też przykłady świadczące o tym, że określenia używane w NRD mogą być niezrozumiane w NRD.

„Mimo tych i wielu innych przykładów — kończy Schalluek — możemy się jeszcze rozumieć, bez tłumacza. Jednakże trzeba znać różnice tych pojęć, jeśli nie mamy rozumiwać się w dyskusjach...” (tk)

ONZ finansuje walkę z apartheidem

Komisja finansowa ONZ zatwierdziła budżet w wysokości 50 tys. dolarów, który ma być przeznaczony na walkę z polityką apartheidu w Afryce Południowej. (PAP)

WALKI TRWAJĄ

Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie poinformował w piątek, że w ciągu ostatnich 24 godzin w walkach w Wietnamie zginęło 7 żołnierzy amerykańskich. (PAP)

Pogłoski o ustąpieniu Cabot Lodge'a, przewodniczącego delegacji amerykańskiej na konferencję paryską w sprawie Wietnamu krążyły w Paryżu już od dawna, ale dopiero teraz, kiedy ta wiadomość uzyskała formalną pieczęć, komentatorzy starają się odczytać znaczenie polityczne tego faktu.

Nikt tutaj właściwie nie wierzy w „przynajmniej personalne” gdyby tak było, to dla czego razem ze swoim szefem miałby odchodzić również jego zastępca, Walsh?

Dymisja Cabot Lodge'a która ma wymowę szerszą — jak sądzą obserwatorzy — ustalona została już 13 października podczas osobistego spotkania szefa delegacji amerykańskiej z prezydentem Nixonem.

W kularach konferencji paryskiej, która właśnie odbyła swoje 43 posiedzenie, wysuwa się głównie dwie zasadnicze hipotezy. Pierwsza jest raczej optymistyczna i posiada niewielu przeciwników. Mówi się mianowicie, że Cabot Lodge jako dwukrotny reprezentant Stanów Zjednoczonych w Sajgonie, był bardzo ściśle powiązany z kliką Thieu-Ky, że owe „przyjacielskie” kontakty nadal zachował i teraz, kiedy sprawa nowego rządu koalicyjnego w Południowym Wietnamie, tak biera coraz bardziej palącego charakteru, tak zaciekły obrońca marionetek staje się raczej niewygodny. Wprawdzie przemówienie Nixona w dniu 13 listopada nie wskazywało wcale na amerykańską dobrą wolę w kwestii Wietnamu, ale należy tu brać pod uwagę presję opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych, tej opinii, która obecnie na nowo

Co kryje się za dymisją Cabot Lodge'a?

zbulwersowana została ujawnieniem masakry ludności cywilnej w My Lai.

Druga hipoteza idzie we wręcz przeciwnym kierunku: Nixon, ustawiając się „bojowo” wobec problemu wietnamskiego, chce obniżyć rangę negocjacji paryskich i dlatego „obcina głowy” swojej delegacji.

Któż bowiem ma zastąpić Cabot Lodge'a? Philip Habib — ale tylko tymczasowo, tak, aby zachowana została techniczna ciągłość spotkań przy alei Kleber.

Habib nie jest odpowiednikiem Cabot Lodge'a ani w sensie rangi dyplomatycznej, ani w sensie pozycji osobistej wobec prezydenta Nixona. Toteż przedłużanie tego stanu miało na celu przede wszystkim to, że wszelkie decyzje podejmowane przez delegację amerykańską w Paryżu były drugorzędne. Inaczej mówiąc byłoby to jeszcze jeden amerykański trick, zmierzający do „zmiękczenia” strony przeciwniej.

Niektórzy z komentatorów — np. Genevieve Tabouis z „Paris-Jour” dopatrują się jakiegoś związku pomiędzy dymisją Cabot Lodge'a a tajnymi negocjacjami, które toczą się podobno gdzieś na terenie Laosu, czy też Kambodży.

Jednakże doświadczenie nauczyło już dzień nikarzy paryskich dużej ostrożności w komentowaniu takich czy innych pogłosek. (PAP)

Bardzo specyficzna jest proza Michała Choromańskiego, nie do każdego trafia, ale jeśli trafi, jedna autorowi na zawsze już przysięgłemu entuzjastę. Do takich i ja należę, od przedwojennej jeszcze „Zadrości i medycyny”. Choromański jest w naszej prozie na pewno zjawiskiem wyjątkowym, i na pewno także niedocenionym, podobnie jak na inny sposób dzieje się z Truchanowskim. Tymczasem proza to żywa, niekiedy przewrotna, pełna błyskotliwej inteligencji, nie wolna i od nuty filozoficznej zadumy, zwarta, głęboka. Otrzymujemy obecnie nowy tom Choromańskiego „Słowacki wysp tropikalnych”, świetnie skomponowaną opowieść z lat trzydziestych, jakże dramatycznie mocno tkwiącą w realiach ówczesnego czasu, w stylu, obyczajach, modzie, knajpach i plotkach tamtych dni, opowieść głęboka, sondująca bez taryfy ulgowej sens życia pewnych grup czy środowisk. I oto na takie tło rzucona jest sprawa recepcji Conrada, tego Słowackiego Wysp Tropikalnych, któremu Choromański jest nieprzypadnie wierny.

Gdy sięgnęłam z kolei po nową powieść Wilhelma Szewczyka „Dziki wino”, wiedząc już, że autor wsparł ją o realia współczesnego życia w NRF, mogłem nieomal być pewien, że zasiadając do książki, która mnie wciągnie, poruszy i zarazem nauczy. Nie zawiodłem się, ta powieść społeczno-polityczno-obyczajowa z jednej strony wydobywa wszystkie cechy talentu pisar-

Żywa proza

skiego autora, z drugiej odświeżając niejedną misterną nić z jakich się splata współczesność bońskich Niemiec. Ta współczesność jest tak gruntownie autorowi znana, umiemy ją przy tym pokazać tak plastycznie, w kategoriach i sensu atrybutów i rozumowań, że w pewnym momencie, rozsmakowa ni w tej doskonałej literackiej relacji, niemal zapominamy o bohaterze utworu, Karolu Libudzie, w poszukiwaniu uludnej wolności znajdującym wciąż pogłębiającą się czerń.

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Libuda jest ciekawie sportretowany psychologicznie, kto wie, czy to nie jedna z najkrwistszych i najpełniej od wnętrza określonych postaci w dorobku Szewczyka, ale Libuda zarazem jest niejako nie oddzielnym wpływem tego kapitalnie narysowanego tu federalnych Niemiec, jest dopelnieniem, właściwie jednym tylko z elementów.

Problematyka medyczna zawsze pasjonowała pisarzy, może dlatego, że przez bezpośrednie obcowanie z chorymi lekarze głębiej niż inni mogą, choć nie zawsze potrafią, wnikać w psychikę ludzką. Poza tym pasjonuje pisarsko nader specyficzne środowisko zawodowe lekarzy, pełne wewnętrznych konfliktów i napięć. I mimo różnych doświadczeń, temat ten wraca i będzie wraca.

Żywa proza

cał, zapasjonował także Zygmunta Zelwana, który w powieści „Głowy w piasku”, ukazując środowisko lekarskie niewielkiego szpitala miasteczka kowego, wdarł się w zagadnienia etyki i moralności, obyczajów i układów społecznych. Powieść jest ciekawa w konstrukcji, w pretekście fabularnym, dojrzała stylistycznie, zaskakująca umiejętnością malunku psychicznego, postawą bohaterów – ale zarazem coś jej nie dostaje. Może niektóre partie są przydługie, może monolog wewnętrzny zbyt mało zróżnicowany i stąd niekiedy nudzący, może wreszcie zbyt mało wysokiego okienka, gdzie stróżuje przy pajęczynie; i w tęsknotach Myszy Wariatki, marzącej o tulipanowej czy pomarańczowej miłości. Słomka wspaniale obserwuje, zna świat, zło na nim i dobro, umiemy je określać, nazywać po imieniu, ale serdecznie żałuję, że wierzy w dobro, które musi, zwyczajnie musi zagarnąć kiedyś i tych najgorszych.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

Ojczyzna arabska jest jedna, mimo sztuczniego podziału, który został narzucony przez kolonializm. Naród arabski jest jeden we wszystkich zakątkach swojej ojczyzny.

Jedność arabska jest osią walki narodu arabskiego. Partia Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego, kierującą tą zaszczytną walką – w realizacji jedności, wolności i socjalizmu, w swym planowaniu i w swej ideologii – bierze za podstawę jedność rewolucji arabskiej, w połączeniu z jednością walki narodów świata przeciwko imperializmowi i zacofaniu.

Te słowa wypowiedziane przez przewodniczącego delegacji partyjno-rządowej Syrii – Nureddina Atassiego podczas przyjęcia w Polskim Urzędzie Rady Ministrów oddają sens programu realizowanego przez obecne kierownictwo rządzącej i jedynej oficjalnej partii w Syrii – BAAS.

Przywódcą tej partii od przeszło trzech lat jest dr Nureddin Atassi. Urodzony w roku 1929 w Homs, lekarz z zawodu, Atassi ukończył wydział medyczny Uniwersytetu Damasceńskiego, poczem praktykował w różnych instytucjach medycznych kraju. Zarazem już w młodości brał udział w syryjskim życiu politycznym. Od lat 19 jest aktywnym działaczem partii BAAS; najpierw kierował organizacją partyjną w swoim rodzinnym Homs, a następnie wszedł w skład ogólnokrajowego kierownictwa partii.

Pięć miesięcy po zdobyciu władzy przez partię BAAS w drodze zbrojnego zamachu stanu (8 marca 1963), Atassi znalazł się w ekipie rządowej; był kolejno ministrem spraw wewnętrznych, wicepremierem, członkiem, a potem wiceprzewodniczącym Syryjskiej Rady Prezydenckiej.

Znany z postępów przykroń, należał zawsze do lewego skrzydła partii BASS, toteż w dniach decydującej rozprawy z prawicą partyjną Atassi w wyniku zamachu stanu (23 lutego 1966 r.) został szefem państwa. Ośmiem miesięcy później objął też kierownictwo partii jako jej sekretarz generalny, a w październiku 1968 r. został jednocześnie premierem rządu.

Nureddin Atassi

Zwyczajna rozprawa z prawicą, która chciała ograniczyć do minimum przemiany społeczne i porozumieć się z burżuazją, wprowadziła Syrię pod rządami lewicy BAAS do grona najbardziej postępowych państw arabskich. Partia ta realizuje programową zasadę, że „niezaangażowanie nie może oznaczać neutralności”.

Ten przykład skłaniał także inne kraje arabskie do zajęcia wobec koncernów zachodnich równie bezkompromisowego stanowiska. Wtedy właśnie nie zagrożone w swoich interesach monopolu naftowego podjęły próbę obalenia postępowego rządu syryjskiego. W czerwcu roku 1967 egzekutorem tych planów stał się Izrael. Jego napaść nie przyniosła jednak spodziewanych skutków. Władza lewicy nie osłabła. Przeciwnie, wokół rządu nastąpiła większa niż dawniej konsolidacja elementów postępowych i całego społeczeństwa.

Postępowe przemiany gospodarcze i polityczne, dokonywane się pod kierownictwem lewicy BAAS, spotykają się z sympatią i zrozumieniem krajów socjalistycznych. Związek Radziecki buduje i finansuje w Syrii szereg zakładów przemysłowych, przede wszystkim zaś tamę na rzece Eufrat w miejscowości Tabka. Tama ta umożliwi użytkowanie obszarów rolnych niemal równych obecnie znajdującym się pod uprawą. Także Polska utrzymuje z Syrią ożywioną współpracę, budując tam m. in. największą na Bliskim Wschodzie walcownię w miejscowości Hamma.

W wyniku sukcesu militarnego Izrael okupuje część terytorium Arabskiej Republiki Syryjskiej, zajmując strategicznie ważne wzgórza Golan. Linia przerwania ognia znajduje się zaledwie o ponad 50 km od strony Syrii – Damasku. W tej sytuacji rząd syryjski widzi obecnie główne swoje zadanie w likwidacji skutków agresji izraelskiej. Rząd Atassiego stoi na stanowisku, że agresor izraelski nie wycofa się dobrowolnie z terenów okupowanych i że rokowania na ten temat nie dadzą rezultatu.

TADEUSZ KACZMAREK

GŁOS WIELKOPOLSKI

24 XI – 30 XI

PONIEDZIAŁEK

11.35 – Program filmowy.
12.00 – Transmisja z Pałacu Kultury w Poznaniu – „Spotkanie z białoczerwona”
16.50 – Dla dzieci „Zwierzyńcie” w programie m. in. „Przygody dziwnego psa Huckleberry”
17.35 – „ECHO stadionu” – program sportowy.
17.50 – „Za chwilę d. c. program” – program rozrywkowy.
18.10 – Kino Filmów Animowanych.
18.45 – Magazyn Postępu Technicznego.
20.05 – Teatr TV – Epilog Norymberski. Scen. i reżyseria Jerzy Antczak w oparciu o książki Tadeusza Cypriana i Jerzego Sawickiego – „Przed trybunałem świata” oraz „Norymberski epilog” Półtoraka.
21.45 – „Muzyka Praga” – czechosłowacki film rozrywkowy.

WTOREK

9.35 – „Trzydzieści trzy” – radziecki film fab.
12.00 – Z cyklu: „Wybieramy zawód”.
12.45 – Przeproszenie Rolnicze „Jak powstało mleko”.
13.55 – Przeproszenie Rolnicze (powtórzenie).
16.30 – „Kobieta współczesna”.
17.05 – TV Ekran Młodych.
19.00 – „Rozmowy o książkach” – przed kamerą Mikołaj Kozakiewicz.
20.05 – „Trzydzieści trzy” – radziecki film fab.
21.20 – „Kontakty”.

ŚRODA

10.00 – Film z serii „Scigany”.
16.50 – Dla młodych widzów – „Spotkanie z białoczerwona”.
17.30 – „W kręgu przyjaciół” – program z Moskwy i Warszawy.
18.30 – Transmisja z meczu piłki nożnej o Puchar Miast Targowych Ruch Chorzów – Ajax Amsterdam.
20.05 – Film z serii „Scigany”.
20.55 – „Światowid” – przegląd wydarzeń międzynarodowych.
21.25 – Polska Kronika Filmowa.
21.35 – Studio 63: Zygmunta Krasinski – „Szkice do portretu”.
22.35 – Rozmowy o książkach.

CZWARTEK

12.45 – Mechanizacja rolnictwa – „Instalacja elektryczna w ciągnikach rolnych”.
13.55 – Mechanizacja rolnictwa (powtórzenie).
16.50 – Dla młodych widzów – „Ekran z bratem” – w programie m. in. film z serii „Thierry Smiatek”.
17.35 – TV Przegląd Kulturalny.
18.10 – „Za chwilę przed przemysłem” – program publ.
18.45 – „Wybitni polscy artyści” – Scenariusz Elżbieta Uroda. Reż. Marian Pysznik.
20.05 – „Nieboszczyk w kuftrze” – film ang.
21.00 – „Ję dzieć” – Maria Grzegorzewska – program z cyklu „Wiele znani i nieznani”.
21.35 – „Kwestia sumienia” – polski film TV.

PIĄTEK

10.00 – „O carski tron” – bułg. film fab.
16.50 – Dla młodych widzów „Aula – sesja V” oraz film seryjny „Duch na Wyspie Mnicha”.
17.50 – „Nie tylko dla pań”.
18.10 – Kronika Tygodnia.
18.25 – „Porównania”.
20.05 – „Zrękwiny pana Michała” – polski film TV z serii „Przygody pana Michała” (odc. III).
20.35 – Lektury współczesne.
20.45 – Teatr TV – Ludwik Hieronim Morstin – „Polacy nie gęsi”.
22.15 – „Za kierownicą”.

SOBOTA

10.00 – „Prometeusz z Dalmacji” – jugosł. film fab.
14.50 – TV Kurs Rolniczy – „Możliwości zwiększenia ilości pasz w gospodarstwie”.
16.00 – Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej.
18.00 – „Tramp” – magazyn turystyczny-krajoznawczy.
18.15 – „Rozmowy o zmierzchu”.
18.40 – „Pegaz” – przegląd kulturalny.
20.15 – „Kariera” – program rozrywkowy. Scen. Jerzy Gruza i Jacek Fedorowicz.
22.05 – „Piosenki z Festiwalu w Splicie” – film rozrywkowy.
22.45 – „Twarz nieznajomego” ang. film fab. od l. 16.

NIEDZIELA

8.30 – TV Kurs Rolniczy – „Możliwości zwiększenia ilości pasz w gospodarstwie”.
9.05 – „Przypominamy, radzimy”.
9.15 – „Niedaleko Mediolanu” – film włos.
9.35 – „Melodie na dzień dobry” – gra orkiestra TV Katowice pod dyr. Ireneusza Wikarka.
9.55 – „U wybrzeży Afryki Północnej” – produkcja CSRS.
10.10 – „Piosenka dla Ciebie” – reklamowy koncert życzeń.
11.00 – Dla dzieci – „Wyprawa na wesoły wietrze” – program radz. TV.
12.15 – Zakończenie jesiennej rundy I ligi piłkarskiej Wisła Kraków – Polonia Bytom, Zagłębie Sosnowiec – Cracovia (Kraków), Legia (Warszawa) – Ruch Chorzów.
14.20 – „Sesam muzyczny” Jacques Offenbach – „Orfeusz w piekle”.
15.40 – „Cecylia – lekarka wiejska” – film seryjny.
16.10 – Dla dzieci – Jan Ońcica „Baśń o dwóch królewicach” – widowisko lałkowe Państwowego Teatru Lalek „Świerszcz” w Białymstoku.
17.10 – „Zrękwiny pana Michała” – polski film TV z cyklu „Przygody Pana Michała”.
17.40 – Teatr TV – Ivan Vyskocil – „Bracia syjamscy”.
18.40 – Występ estradowego Zespołu Marynarki Wojennej – „Flotylla” – program rozrywkowy.
20.05 – „Piknik” – film fab. prod. USA.
21.55 – Polska Kronika Filmowa.

CODZIENIE: Dobranoc – 19.20; Dziennik lub Monitor – 19.30; Politechnika – 14.25 i po 22 z wyjątkiem soboty i niedzieli, (b)

Papierowy wentylator

W fabrykach, w których w czasie produkcji wytwarzają się wybuchowe mieszaniny gazów, zżyzające metalowe wentylatory nie posiadające specjalnych osłon, grożą wybuchem. W tego rodzaju wentylatorach napędzanych elektrycznie może nastąpić tzw. przebiecie iskry, która stała się przyczyną zapalenia wybuchowych mieszanin gazowych.

Radzieccy fachowcy – szukając jakiegoś rozwiązania tego problemu – skonstruowali papierowy wentylator. Wszystkie jego części i złącza zrobione są z kartonu i papieru nasączonego stałymi lakami i farbami chemicznymi. W papierowym wentylatorze nie wytwarzają się iskry i dlatego też jest on bezpieczny. Aby zupełnie wykluczyć możliwość wybuchu, wszystkie części łącznie z kanałami doprowadzającymi energię poruszającą wentylator są odizolowane i hermetycznie osłonięte.

Papierowy wentylator „TBIOT-63” ma jeszcze jedną ważną zaletę – szum powstający w czasie jego pracy jest niższy od dopuszczalnych norm. Być może, tego rodzaju wentylatory zupełnie wyeliminują metalowe, których hałas bardzo męczy ludzi. (PAP)

„Międzynarodowa matura”

Pierwsza setka kandydatów do uzyskania „międzynarodowej matury” będzie się rekrutować w roku 1970 spośród uczniów 4 szkół międzynarodowych: szkoły ONZ w Nowym Jorku, szkoły między narodowej w Kopenhadze, collegium w Bejrucie (Liban) oraz szkoły „Iranżamin” w Teheranie. 8 krajów – Australia, Francja, Norwegia, Kanada, USA, Szwajcaria, Szwecja i W. Brytania oświadczyły, że będą honorować matury międzynarodowe przy przyjmowaniu kandydatów na wyższe uczelnie. (PAP)

Diagram nr 2

Zadanie

Białe zaczynają i wygrywają.

NA GŁOSIE POLACH

O WARCABACH POPULARNIE

Gra w warcaby jest u nas dość rozpowszechniona w szerokich kręgach młodzieży. Częstość wśród starszego pokolenia uprawiana jest pod nazwą „damki”.

Brak dostępnych podręczników dla początkujących warcabistów, jak również niedostatek literatury warcabowej, powoduje dużą dowolność w stosowaniu reguł gry. Nie dziwnego. Jedyna obszerna pozycja książkowa, jaka się ukazała w

1954 r. („Jak nauczyć się grać w warcaby” A. M. Sidlina, w przekładzie Borysa Wierzejewskiego) dawno już zniknęła z półek księgarskich.

Będzie w naszej rubryce „na czarnych polach”, w miarę miejsca, wyjaśniać co ciekawsze i istotniejsze zagadnienia gry warcabowej. Prosimy naszych Czytelników o listy i uwagi.

Rozwiązanie zadania (diagram nr 2):

1. e3-d4 e5-c3 2. h6-c1 b2-a1 3. c1-b2 c3-d2 4. e1-c1 i czarna wygrywa.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB

PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

Pukamy do drzwi... nikt nie otwiera, chociaż z domu dochodzą nas głosy. Wchodzimy więc do środka, bo drzwi nie były zamknięte. Włosy stanęły nam dęba: w pierwszej izbie nikogo nie było, a przez drzwi uchylone do drugiej zauważyliśmy kilku ludzi raczących się wódką przy stole. Pod ścianami stały karabiny, automaty, karabiny maszynowe; ludzie także byli uzbrojeni. Nim zdążyliśmy się wycofać, dostrzegli nas. Któryś nagle poderwał się zza stołu, stanął na progu izby z pistoletem w ręku – a był już pod dobrą datą – i krzyknął ostro: „Wchodźcie do środka”. Przewaga była po ich stronie, nie było sensu stawiać oporu. Weszliśmy. Odebrano nam broń, postawiono ją pod ścianą obok ich broni i kazano nam usiąść za stołem. Nie mieliśmy widać wobec nas złych zamiarów. Nalali każdemu z nas pełną szklankę samogonu, przysunęli chleb i smażoną słoninę. Kazali pić. Śmierdziało to wiecie Państwo. Nie wypadło jednak odmówić gościnnym gospodarzom. Wypiliśmy... oczy wyszły nam na wierzch, co wywołało salwę śmiechu. Zakąśliśmy. Jeden z mężczyzn powiedział: „Wy jesteście przyzwyczajeni Niemcy. My was dobrze znamy, ochraniać stację kolejową w Rzeszyci. Wasze szczęście, że nie zrobiliście nikomu nic złego, w przeciwnym razie długo byśmy się z wami nie bawili. (tu zrobił znaczący ruch ręką wokół szyi). A teraz: trinken; nalali powtórnie wódki do szklanek. Już i tak mieliśmy dosyć, po pierwszej szklance w głowie mocno szumiało. Wypiliśmy jednak i tę porcję. Upiiliśmy się kompletnie! Jak przez mgłę przypominam sobie, że gospodarz oddał nam broń, zabierając tylko amunicję, i wyrzucił z chalupy „auf Wiedersehen und Maul halten”! Byłem tak pijany, że choć-

byście mnie zabili, nie trafiłbym w tamto miejsce. Ale to byli naprawdę przywoźni ludzie.

Starłem się zaprzeczyć, wyjaśnić, że to niemożliwe, że nie mogło to dziać się w tej wiosce. Znam miejscowych gospodarzy, to ludzie przyzwyczajeni i bardzo lojalni wobec Niemców...

Jednocześnie stale myślałem o chwili, kiedy Niemcy zapagną mnie wylegitymować. Wtedy, z konieczności, musiałbym sięgnąć po tkwiącego w kieszeni na piersiach visa. Trudno przewidzieć jakby się to wówczas skończyło, gdyż pewne szanse uratowania się miałem: zanim Niemcy zdążyliby sięgnąć po wiszącą na plecach broń, kilku z nich grzyłoby już ziemię. A może udałoby mi się unieszkodliwić wszystkich?

Na szczęście Niemcy poszli sobie dalej na wieś. Że to nie oni mieli szczęście, lecz tylko i wyłącznie ja – przekonałem się jeszcze tego dnia.

Po roztaniu się z Niemcami ruszyłem wreszcie do „Alego”. Wybrałem dalszą, jednak bezpieczniejszą drogę. W czasie rozmowy z nim ustaliliśmy, że jeszcze dziś w nocy udam się do Studzianek w sprawach organizacyjnych. Chodziło nam wówczas o nawiązanie ściślejszych kontaktów z dowództwem oddziałów działających na terenie powiatu krasnostawskiego.

Od „Alego” wyszedłem późnym wieczorem. Postanowiłem iść znanymi tylko mnie ścieżkami. Idąc przez las gizowski pomyślałem o moim pistolecie: trzeba by go wypróbować, niedawno był w reperaturze, zobacząc jak teraz działa. Ładuję broń i ciągnę za spust. Iglica opada... wystrzał nie następuje. Czyżby niewypał? Przeladowałem broń i znów picigam za spust. Znow bezskutecznie. Powtarzam tę czynność aż do ostatniego naboju. To nie amunicja winna, coś jest nie w porządku z iglicą. Włosy stanęły mi na głowie: a gdyby tak przed paroma godzinami... Przy świetle elektrycznej latarki badam spłonki naboju – nie draśnięte. „A to łobuz!” – ze złością myślałem o majstrze, który wyremontował mój pistolet. Powinien sprawdzić przed oddaniem, czy dobrze działa”. W tym stanie pistolet był zupełnie nieprzydatny. Z wrażeń oparłem się o drzewo; z trudem wracam do równowagi.

Broń była najlepszym, najwierniejszym druhem partyzanta. Druh, który nie mógł nigdy zawieść.

Mecz tenisowy Polska — CSRS w hali warszawskiej Gwardii

Goście w roli laworytów

W dniach 22—23 bm. w hali warszawskiej „Gwardii” odbędzie się międzypaństwowe spotkanie tenisowe z cyklu rozgrywek o puchar króla szwedzkiego Gustawa V Polska — Czechosłowacji.

Stawka meczu bardzo wysoka — awans do grona czterech najlepszych drużyn europejskich. Faworytami są tenisisci CSRS, którzy przybyli do Warszawy w swym najsilniejszym składzie z Kukulem i Zednikiem.

A oto zestawienie par: sobota — 22 bm. Rybarczyk — Zednik; T. Nowicki — Kukul; niedziela

— 23 bm. T. Nowicki — Zednik; Rybarczyk — Kukul.

Drużyna gości odniosła już wiele cennych sukcesów w rozgrywkach zimowych. Nowocześnie grający, dysponujący świetnym serwisem tenisisci CSRS są specjalistami od gry w hali. 27-letni wiceministr CSRS — Jan Kukul (195 cm wzrostu) ma na swym koncie zwycięstwa nad zawodnikami tej klasy co Okker (Holandia), Riesen (USA), Cox (W. B.), Leschly (Dania), Koch (Brazylia) i El Shafel (ZRA). Natomiast 22-letni Vladislav Zednik (wzrost 22-powyżej 190) pokonał w hali m. in. sławnego Australijczyka Mulligana i Szweda Celandera. Na przestrzeni ostatnich trzech lat drużyna CSRS zawsze występowała w finałach pucharu króla szwedzkiego, zajmując trzecie miejsce. W 1966 roku Czechosłowacy pokonali m. in. Danie, NRF i Francję, a w 1967 r. — Belgię, Danię i Hiszpanię. Wyniki te są najlepszą wizytówką drużyny gości.

Polscy tenisisci po zwycięstwach nad Austrią i Danią są obecnie w trudnej sytuacji. Ostatnio doznał kontuzji Mieczysław Rybarczyk. Już w meczu z Duńczykami zastąpił go junior — Niedzwiedzki. Rybarczyk miał 10-dniową przerwę w treningach i jeśli stanie do spotkania z CSRS, to będzie w słabszej formie niż zwykle (kontuzja utrudnia mu przede wszystkim serwowanie). Tadeusz Nowicki grał ostatnio bardzo dobrze i na nim przede wszystkim będzie spoczywała odpowiedzialność za losy meczu. (PAP)

CZECHOSŁOWACJA — NRF 10:10

Międzypaństwowe spotkanie bokserskie Czechosłowacja — NRF, rozegrane w czeskich Budziejowicach zakończyło się wynikiem remisowym 10:10.

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO ST. ETIENNE

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi francuskiej piłkarze St. Etienne pokonali Nimes 3:1. Drużyna St. Etienne nadal zajmuje pierwsze miejsce w tabeli I ligi, mając 8 pkt. przewagi nad Bordeaux. (t)



We Wrocławiu rozegrany został mecz zapasniczy w stylu klasycznym pomiędzy drużynami „Mavag” (Budapeszt) — Pafawag. Nie spodziewane zwycięstwo nad silnym zespołem węgierskim odnieśli gospodarze w stosunku 7:3.

Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej zrzesza 107 związków krajowych. Siatkówka awansowała w 1968 r. do rangi sportu olimpijskiego, przy czym jest jedyną grą zespołową, w której o medale olimpijskie ubiegają się także kobiety.

Koszykówka

Europa - Jugosławia 93:90

Z okazji jubileuszu 25-lecia Jugosłowiańskiego Związku Koszykówki rozegrany został w Belgradzie mecz Europa — Jugosławia. Zwyciężyli koszykarze Europy 93:90 (50:49). Drużyna Europy składała się z zawodników reprezentujących: Bułgarię, Czechosłowację, Hiszpanię, Polskę i Związek Radziecki. W meczu tym wystąpił nasz czołowy zawodnik Mieczysław Łopatka.

Spotkanie było pięknym widowiskiem i 4 tys. widzów zebranych na trybunach nie mogło narzekać na brak emocji. Gra była cały czas wyrównana. Zespół Europy złożony z najsilniejszych zawodników kilku krajów zdobywał punkty przede wszystkim z akcji indywidualnych. Jugosłowianie natomiast zademonstrowali grę bardziej kolektywną. Najlepszym graczem na boisku był zawodnik radziecki Bielow. (ot)

Siatkówka

Turniej kwalifikacyjny o wejście do I ligi

W czwartek poznaliśmy pierwsze cztery zespoły, które grać będą w nowym sezonie w I lidze siatkówki mężczyzn. W tym dniu zapadły bowiem ostatecznie rozstrzygnięcia na turnieju kwalifikacyjnym grupy „B” w Lublinie. Czołową czwórkę tej grupy stanowią: Hutnik Nowa Huta — 8 pkt., AZS Olsztyn — 6 pkt., GKS Katowice i Stal Mielec — po 5 pkt. Płomień Miłowice (3 pkt.) i AZS Gdańsk (0 pkt.) grać będą w II lidze.

W grupie „A” na czele tabeli znajdują się nadal Legia, Resovia i AZS Warszawa — po 5 pkt. przed Gwardią Wr. — 3 pkt. i Anilana — 2 pkt.

Wśród kobiet, w turnieju pozańskim grupy A padły następujące rozstrzygnięcia: Wisła Kraków — AZS Gdańsk 3:1 (15:8, 9:15, 15:3, 15:3), Spójnia Warszawa — Gedania 3:0 (15:10, 15:9, 15:12), Start Łódź — Polonia Świdnica 3:0 (15:8, 15:2, 15:12).

Z grupy tej zapewniły już sobie miejsce w I lidze mistrzynie Polski, siatkarki Wisły (7 pkt.), drugą lokatę zajmuje aktualnie Start Łódź — 5 pkt. przed AZS Gdańsk — 4 pkt., Spójnią — 3 pkt. i Polonią — 2 pkt.

Grupa „B” — miejsce w I lidze zapewniły już sobie drużyny Legii i Odry, które posiadają po 6 pkt. oraz AZS Warszawa — 5 pkt. Czwarte miejsce zajmuje ŁKS — 3 pkt. (o-za)

Hokeiści Gorzowa na „Bogdanie”

Po dłuższej przerwie zobaczymy na lodowisku „Bogdanka” przy ul. Północnej mecz, w którym wystąpią w niedzielę 23 bm. o godz. 12 drużyny gorzowskiego Stilonu i Cybiny z Poznania. (X)

Sprzedam zachodni zestaw stereofoniczny (adapter, automatyczny wzmacniacz, kolumny). Cena do uzgodnienia. Wachowiak, Głogowska 116. 13353g

Sprzedam maszynę do szycia wieloczynnościową „Köhler”. Poznań, Engla 14 m. 3. 13189g

Mebles używane, korzystnie sprzedam. Tel. 532-24. 13189g

Wózek głęboki nowoczesny, godz. 16—19. Jackowski 52 m. 6. 13192g

Futro damskie piżmowce szczupła figura — tanio sprzedam. Promienista 55 m. 24. 13365g

Futro meskie, jasne pokrycie, rozmiar 54, sprzedam. Telefon 442-28. 13378g

Sprzedam dwie krowy przed pierwszym wycieleniem oraz kompost krowięcy. Poznań, Obornicka 181. 13393g

Telewizor 14, stan dobry, okazjnie sprzedam. Marchlewskiego 60 m. 23. 13420g

Sprzedam sypialnię w dobrym stanie, tanio. Junikowo, Oleśnicka 20, od godz. 16. 13348g

Sprzedam długą suknię ślubną z welonem na 165 cm wzrostu. Tel. 565-55, od godz. 10—15. 13367g

Przetargi

Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra” w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/73 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRODZONY na wykonanie kół zębatych, kół ślimakowych, ślimaków, śrub pociągowych i korpusów.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Głównego Technologa przy ul. Bułgarskiej nr 67/73, pokój nr 120.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w dwóch zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”, należy przesłać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu od ukazania się ogłoszenia — o godzinie 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K8594

UWAGA ROLNICY — HODOWCY GĘSI!

ZAKŁADY JAJCZARSKO - DROBIARSKIE - Poznań

uprzejmie zawiadamiają, że decyzją Państwowej Komisji Cen — przedłużona zostaje do końca listopada

SEZONOWA CENA NA SKUP GĘSI, tj.:

- 27 zł za 1 kg — gęsi o upierzeniu białym,
- 23 zł za 1 kg — gęsi o upierzeniu szarym, siodlate, garbione i ich krzyżówki.

ROLNIKU! Skorzystaj z okazji i najszybciej dostarcz gęsi do Punktu Skupu GS. Po 30 listopada ceny gęsi ulegają obniżeniu średnio w I kl. o 6 zł za kg, w II kl. o 9 zł za kg. K8694

Pracownicy poszukiwani

Zakład Produkcyjny Zaplecza ELBUD w Rawiczu, ul. Zawadzkiego 4, tel. 515 — zatrudni natychmiast **INŻYNIERÓW MECHANIKÓW** o specjalności maszyn robocze ciężkie, na kierownicze stanowiska w zarządzie lub ruchu (np. kierownik wydziału, gł. konstruktor, z-ca kier. Kt itp.).

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym dla przemysłu energetycznego plus premia w granicach do 40 proc. oraz ekwiwalent pieniężny za deputat węgłowy.

Gwarantuje się utrzymanie mieszkania rodzinnego w nowym rezydowym budownictwie spółdzielczym. Kandydaci posiadający pełny wkład mieszkaniowy zasiedlić mogą mieszkanie natychmiast.

ZPZ ELBUD rozpatrywać będzie tylko te kandydatury, które zostaną zgłoszone do końca listopada br. W8754

Sprzedam pianino w dobrym stanie. Płyta metalowa. Mazowiecka 48 — dzwonić 3 X. 13270g

MZ-ES 250 w dobrym stanie sprzedam. 7.000 zł. Nowak, Biernacki 50, p-ta Kórnik, pow. Śrem. 13271g

Sprzedam sypialnię swarzędzka. Poznań, Koperska 4 m. 3. 13298g

Okazjnie sprzedam harmonie elektryczną z gwarancją, produkcyjnie niemieckiej. Ul. Swoboda 64 m. 9, od godz. 16. 13328g

Dwie osie z ogumieniem 600 X 16 sprzedam. Osiedle Piastowskie 89 m. 2. 13331g

Sprzedam pianino brazyłowe, metalowa płyta. Tel. 632-91, po godz. 15. 13411g

Platforme na 15-kach — sprzedam. Poznań-Główna, Gnieźnieńska 1 m. 8. 13357g

Kociol „Hentsch C” siedmioosobowy sprzedam. St. Kotekki. Gozdowo, poczta Wąsosz. 13341g

Samochody

Sprzedam Fiat-Multiple, stan idealny. Swoboda 37, garaż, soboty 14—16, niedziele 11—13. 14243g

Sprzedam ciągnik „Zetor”. Zenon Kaczmarek, Terespotockie, p-ta Opalenica, pow. Nowy Tomyl. 721p

„Zastawę” nową lub po małym przebiegu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13377g.

† Dnia 20 listopada 1969 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF DRZYCIMSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

14386g

† Dnia 20 listopada 1969 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz najtroskliwszy tatuś, teść i dziadek, śp.

CZESŁAW DANIELAK

inżynier

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 14 w Mokronosie, pow. Krotoszyński.

Zawiadamiają pograżeni w głębokiej żałobie

ŻONA, DZIECI, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

14446g

Jak dodatkowo zarobić w domu 10.000 złotych?

Każdy posiadający pomieszczenie mieszkalne i w pobliżu odpowiednią ilość krzewów lub drzew morwowych, może w ciągu miesiąca zarobić 9.000—10.000 zł, a nawet więcej.

hodując jedwabniki morwowe

Przeciętny dochód z 15 - gramowej hodowli wynosi przy obecnie obowiązujących cenach kokonów 9.000 zł, a taką hodowlę może obsłużyć 1 człowiek. Hodowla trwa krótko 4—5 tygodni i można ją prowadzić wyłącznie w miesiącach — czerwcu i lipcu. Własna baza paszowa morwy ułatwia prowadzenie hodowli. Dlatego wszelkie wolne miejsca zaadaptujmy morwą, która spełnia rolę estetycznego ogrodzenia, oraz daje karmę dla gąsienic jedwabnika.

Kontraktacja hodowli na 1970 rok rozpoczęła się

— z dniem 3 listopada bieżącego roku.

UMOWY ZAWIERA I INFORMACJI UDZIAŁU

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU

SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI

w Poznaniu, ul. Obotrycka 61 (Żegrze) telefon 710-44.

K8397

Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa

„Samopomoc Chłopska” - Poznań

ZAWIADAMIA SZANOWNYCH KLIENTÓW

korzystających z zakupów w magazynie

tut. Spółdzielni w Luboniu,

aby do dnia 30 listopada 1969 r.

O D E B R A L I

zakupiony w tym magazynie towar

(opał, art. budowlane itp.).

Po tym terminie żaden towar nie będzie z tego magazynu wydany, natomiast w terminie do 5 grudnia 1969 r. można będzie otrzymać zwrot gotówki za zwrot niezrealizowanych rachunków kupna. Po 5. XII. br. Spółdzielnia nie będzie mogła uwzględniać żadnych reklamacji. K8747

Student UAM poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13337g.

Dwa pokoje z kuchnią własnościowo kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13324g.

Zamienie mieszkanie 52 m² 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o. w. c., balkon, telefon, II piętro, spółdzielcze, w Koninie, przy dworcu, na równorzędne również kwaterek w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13179g.

Zguby

Bokser — (pies) przegawaty, zabił krowę, odebrał. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14016g.

Zgubiono pieczęć okrągłą o następującej treści: Kółko Rolnicze, Lwówek, powiat Nowy Tomyl. 722p

Różne

Płaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamieszowe odnawiam. — 27 Grudnia 5. 14266g

Koszule — szyję, smokingowe, nylonowe i dla nietypowych. Pracownia, Zupańskiego 7. 13842g

Zespół adwokacki nr 40 w Warszawie, ul. Hłebna 13 — poszukuje świadków deportacji ze Szwajczerii, powiat poznański — małżonków Wilhelma i Flory Rosenfeld z domu Rotholz, ostatnio zamieszkałych w Szwajczerii, ul. Rynek 7, wywiezionych przez Niemców w 1939—40 r. K8611

Dr Paszkowski, specjalista chorób skórnych, we nerycznych — powrócił. Poznań, Matejki 51, godziny przyjęć 9—12, 15—18. 12970g

Oddam garaż — Osiedle Warszawskie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13053g.

Poszukuje garażu — Zarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13102g.

Wykończeniowe i remontowe, wewnętrzne prace murarskie — przyjmę. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13114g.

Maszyny do szycia — na prawia Warsztat Mechaniczny, Gwardii Ludowej 42. 13147g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 12835g

W „KOZIOŁKACH”

masz 7 stopni wygranych oraz zapewniony udział w losowaniu 77 nagród NA LISTOPAD.

K8675



AB Nr 278 (8013)

GŁOS WIELKOPOLSKI

22 XI 1969



POZNAŃ
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Sumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 (cały zespół redakcyjny), sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 657-85. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon: 452-89 i 611-21. Za treść terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na orenumerate kwartałna półroczna i roczna przyjmują placówki Poczty i Ru- chu”. Druk: Poznański Zakłady Graf. Im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-7

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Fantazy”; NO-WY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Jezioro łabędzie” (premiera); O-PERETKA — g. 19 „Skrzydlaty ko-chanek”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Siała baba mak”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Magazyn mód”.

KINA

GNIEZNO: Polonia: „Damski gang”; KOŚCIAN: „Sida”; LESZ-NO: „Sida”; NOWY TOMYŚL: „Dziewica dla księcia”; i „Mój przyjaciel delfin”; OBORNIKI: „Czekając na życie”; SREM Słonko: „Brylantowa ręka”; SRODA: „Na tropie sokoła”; SZAMOTULY: „Winnetou i Apanaczi”; WĄGRO-WIEC: „Dziś ośmiem” i „Szalo ny koń”; WRZEŚNIA: „Winnetou i Apanaczi”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Bombaj — Karaczi”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Spo-łeczna”; 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 Koncert życzeń; 9 Dła klas IV (przyroda); „My się zimy nie boi- my”; 9.20 Koncert rozrywkowy z nagrań Ork. Rozgł. Bydgoskiej; 10.05 „Boże Narodzenie w Soreno- to” odc. 3 opow.; 10.25 Sceny chó-ralne z oper; 10.50 „Tęczywa łuny” z cyklu: „Krajobrazy stała rzeźbio- ne”; 11 Dła klas VII — (chemia) — „Start”; „Gwiazdy Polski” słuch.; 11.25 Koncert Ork. Mandolinistów; 11.49 „Rodzice a dziecko” — „Śię- nijmy do książki”; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dła klas III—IV (ję-zyk polski) „Tchórz” słuch.; 13.25 Muzyka Libanu; 13.40 „Więcej, le- piej, taniej”; 14 „Czy znasz tę- książkę”; 14.30 Utwory Berliozia i Liszta; 15.05 Goźcina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popołudnie z mło- docią; 18.05 „Lista przebojów Stu- dia Rytm”; 18.50 Muzyka i Aktual- ności; 19.15 „Specjalizacja”; 19.30 „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.25 „Do wojna marsz” — piosenki żołnierskie; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 Sobotnia rewia rytmów tanecznych; 0.10 Program nocny z Białegostoku.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 05 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Nasze spotkanie” — Mongolia; 9 Tematyka dziecięca w utworach Debussy’ego i Ravela; 9.35 Reportaż PI; 9.55 Muzyka Liba- nu; 10.05 Intermezza i groteski; 10.25 Teatr PR — Studio Współczes- ne „Ich dziwne zabawy” słuch.; 11.10 Kwadrans z zespołem M. Jan- nica; 11.25 Koncert chopinowski z nagrań Haliny Czerny-Stefańskiej; fortepian; 13 Czas dobrych gospodar- dzy; 13.20 Melodie filmowe; 13.40 „Naszyjnik z jasmínu” opow.; 14.10 Sylwetki piosenkarzy radzieckich; 14.30 Antykwiariat z kurantem — „Polka w życiu Liszta” gawęda; 14.45 „Błękitna szatfeta”; 15 Amato- rskie zespoły przed mikrofonem; 15.25 Wiazanka melodii; 15.35 Kon- certy życzeń; 15.50 „O czym pisze prasa literacka”; 17.15 Wielkopols- kie aktualności turystyczne; 17.25 Grająca szafa; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Listy spod lipy” felieton; 18.20 „Widok na” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Kapela Regionalna przy Wo- jew. Domu Kultury w Rzeszowie; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Recital ty- godnia — Halina Łukomska — so- pran; 20.30 „Samo życie”; 20.40 i Festival Piosenki w Meksyku; 21.10 „Kamera”; 22.30 Język fran- cuski; 22.45 Zespół Dziwiątek; 23.15 Koncert muzyki popularnej; 0.10 Program nocny z Białegostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fa- la 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14) 8.20 „Samo życie”; 8.30 „Przekrój- ny magazyn tygodnia”; 9.05 „Fala 56” 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dła dzieci w wieku przedszkolnym — „Hej z drogi” odc. IV opow.; 10.20 Polska tańce ludowe; 10.30 Radio- wa Piosenka Miesiąca; 11 „Rozgło- sia Harcerska”; 11.40 „Anegdota i fakty” magazyn historyczny; 12.15 „Wesoły autobus”; 13.15 Nowości Programu III; 14 Radiowy maga- zyn przebojów; 14.30 „W Jeziora- nach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Ty- godniowy przegląd wydarzeń mię- dzynarodowych; 16.20 Teatr PR — „Ballada o jałowcu” słuch. na tie- wspomnień — M. Moczara; 17.20 „Wszystkie pary tańczą”; 17.40 Me- lodie ludowe w wyk. Chóru i Ka- peli Ludowej Rozgł. Śląskiej; 18.05 Melodie z całego świata; 19.15 Przy- muzyce o sporcie; 20.30 „Matysia- kowie”; 21 Gra Ork. Tan. PR pod- dyr. E. Czernego; 21.30 Radiowar- iete; 22.30 „Na radiowej estradzie”; 23.10 „Tęczywa do północy”; 0.10 Program nocny z Rzeszowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 7.45 Kwadrans dla trąb- ki, fletu i saksofonu; 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom pol- skim”; 8.35 „Radio problemy”; 10 Wielkopolska Niedziela; 12.30 Po- ranek symf. muzyki polskiej; 13.30 Zespół „Studio M2”; 13.35 „Pro- gram z dywanikiem”; 15 „Czuj i Hek” słuch.; 16.30 Koncert chopi- nowski z nagrań A. Harasiewicz; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwię- kowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Te

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
22 XI 1969 Nr 278 (8013)

Wielkopolska rolnicza

W czym przechowywać zboże?

Wielkopolskę nie bez przesady nazywa się śpichlerzem kraju. Stąd bowiem pochodzi 13,8 proc. krajowych zasobów zbóż konsumpcyjnych. Rolnictwo wielkopolskie, oprócz miejscowe- go społeczeństwa, żywi ludność Górnego Śląska, województw krakowskiego i kie- leckiego, zaopatrując także w mąkę częściowo województwo koszalińskie.

Skup zbóż konsumpcyjnych z każdym rokiem wzrasta. Jeśli w roku ubiegłym wynosił 612 tysięcy ton, to na konie- nie przyszłej 5-letki przewi- duje się 930 tysięcy ton. Taka masa zboża, zanim zostanie przemielona na mąkę, musi być odpowiednio zmagazynowa- na i zabezpieczona przed ze- psuciem. Obowiązek ten spa- da na Wojewódzkie Przedsię- biorstwo Przemysłu Zbożowo- Młynarskiego „PZZ”, które od- biera zboże z gospodarki pań- stwowej, spółdzielczej i indy- widualnej (z tej ostatniej za- pośrednictwem gminnych spól- dzielni). Zadania z każdym ro- kiem się powiększają, niepropor- cjonalnie do możliwości ma- gazynowych.

KOMBAJNY I ELEWATORY

Kłopoty te pogłębia się jesz- cze w związku z masowym wprowadzaniem sprzętu kom- bajnowego. Jeżeli w 1970 roku wielkopolskie rolnictwo bę- dzie dysponowało 1700 kom- bajnami, to w 1975 roku na- stąpi podwojenie tej liczby. PZZ muszą się więc przygo- tować do przyjęcia w ciągu mie-

siąca dużej ilości zboża omło- conego kombajnami, które na- dodatek musi być odpowied- nie dosuszone. Do tego do- dzicie zboże dostarczane bezpo- średnio z zagrody chłopskiej do magazynów PZZ. Trzeba li- czyć się z tym, że przyjmować one będą dziennie 20 tysięcy ton zboża.

W tej sytuacji trzeba zrobić wszystko aby zwiększyć pojem- ność magazynową i możliwości szybkiego rozładunku zbóż. Kon- ferencja Samorządu Robotniczego, jaka odbyła się ostatnio, przede- wszystkim dyskutowała nad tymi sprawami, wysuwając wiele posu- latów. Zobowiązano dyrekcję PZZ do przyspieszenia budowy elewa- torów i magazynów, szczególnie podkreślając trudne warunki ma- gazynowe w powiatach: śremskim, średzkiem, leszczyńskim, ka- liskim, pleszewskim. Chodzi głó- wnie o przyspieszenie budowy ele- watora w Lesznie, magazynów na- produkt gotowy w Lesznie i Ka- liszu. Proponuje się budowę przy- pleszewskim młynie dużego obiek- tu magazynowego dla przechowy- wania zboża potrzebnego na prze- miel do młyni.

INWESTYCJE PIĘCIOLATKI

Większy skup zboża pod konie- cie przyszłej pięcioletki po- głębi jeszcze obecne trudności- składowe. Zatem w przyszłej pięcioletce trzeba na gwałt roz- budowywać i budować nowe magazyny i elewatory. Na ten cel przeznaczają się 51,7 procent nakładów inwestycyjnych PZZ, czyli 190 mln. zł. Przy modernizacji magazynów wpro- wadzi się mechanizację odbio- ru zbóż, podobnie jak to zro- biono w suszarni w Mieszkow- cie (powiat jarociński), gdzie w pełni zmechanizowano przy- jęcie zbóż i załadunek na wa- gony. W nowoczesnym maga- zynie w Kościanie załadunek 10 ton zboża trwa zaledwie 10 minut.

Mimo tak znacznych nakładów, uzyska się przyrost zdolności ma- gazynowej w przyszłej pięciolet- ce o 96 tysięcy ton. To stanow- czo za mało, bowiem potrzeby na rok 1975 określa się na 160 ty- sięcy ton. W związku z tym dy- rekcja Wojewódzkiego Przedsię- biorstwa Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” wystąpiła do swej Centrali z wnioskiem o przyspieszenie bu- dowy kilku elewatorów; jeśli zo- staną one uwzględnione, a są na- to nadzieje, to wtedy będzie moż- na wybudować magazyny o po- jemności 111 tysięcy ton.

Inwestycje pozwolą też na przyrost zdolności suszenia zbóż o 103 tysiące ton na mie- siąc. Niestety, zdolność rozła- dunkowa wyniesie zaledwie 4,3 tysiąca ton jednorazowo, a to wyraźnie nie zaspokaja po- trzeb. Można liczyć na to, że w przyszłej pięcioletce rozbudo- je się 5 elewatorów, wybuduje kilka nowych oraz dwie bazy przyjmujące zboże do suszenia.

LEPSZE WARUNKI DLA LUDZI

Przemysł zbożowo-młynar- ski należy do tradycyjnych, warunki pracy nie są tu łatwe. Ludzie niezbyt garną się do

Z Leszna

Obchody Dnia Nauczyciela

Jutro przed południem mło- dzież Leszna spotka się ze swoimi wychowawcami, a o godz. 15 w kinie „Panorama” odbędzie się akademii, na któ- rej najbardziej zasłużeni na- uczyciele udekorowani zosta- ną odznaczeniami. W części ar- tystycznej wystąpi Wielkopols- ka Orkiestra Symfoniczna im. Karola Kurpińskiego z Poznania.

Powiat leszczyński jest bar- dzo wysoko notowany w woje- wództwie poznańskim pod- względem osiągnięć dydakty- czno-wychowawczych, syste- matycznej poprawy bazy ma- terialnej oraz liczby nauczy-

tej pracy, mimo niezłych za- robków. Konferencja Samorzą- du Robotniczego postawiła sprawę konieczności popra- wy warunków socjalnych i mieszkaniowych załóg. Nakła- dem 14 milionów złotych roz- buduje się w przyszłej pięcio- latce ośrodek wczasowy i ko- lonijny w Jarosławcu nad mo- rzem, a także ośrodek rekrea- cyjny w Boszkowie. Projektu- je się budowę kilku domów przykładowych: w Kaliszu, Szamotulach, Czerwonaku. KSR zwróciła uwagę na po- trzebę pobudowania takiego domu dla załogi kaszarni w Wągrowcu. Postulat ten u- względniono.

Modernizacja magazynów, mechanizacja przeprowadzona nakładem 41 mln zł poprawi w przyszłej pięcioletce warun- ki pracy załóg. Ponadto Przed- siębiorstwo będzie partycypowa- ło w inwestycjach komun- alnych rad narodowych, jak- przychodnie, żłobki, przed- szkoła, baseny kąpielowe, ma- jąc na uwadze również do- bro swoich pracowników.

MARIA POLCYNOWA



Układanie płyt chodnikowych na ul. Szamotulskiej.

Pokrótce z Kościana

„DZIEŃ KOLBERGA”

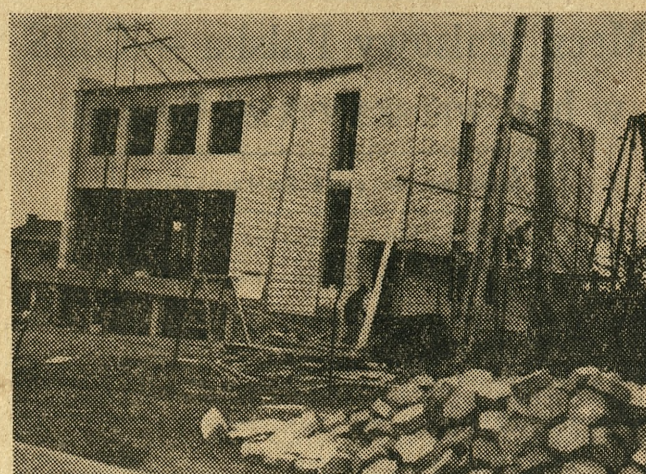
W Liceum Ogólnokształcącym im. Oskara Kolberga w Kościanie odbyły się uroczystości poświęco- ne rocznicom nadania szkole imie- nia Kolberga i ufundowania szta- naru przez społeczeństwo powiatu. W uroczystościach uczestniczył se- kretarz KP PZPR w Kościanie, Henryk Cukiernik. Referat oko- licznościowy o życiu i twórczości patrona szkoły wygłosił prof. Bo- lesław Igłowicz. Prelegent zwróci- ł uwagę słuchaczy na powiżna- niem Kolberga z regionem kościań- skim.

W części artystycznej młodzież Liceum przedstawiła oparte na kolbergowskich zbiorach etnogra- ficznych widowisko pt. „Wesele kościańskie”.

PRZED DNIAMI PRZECIWGRUŻLIWYMI

W Kościanie trwają przygotowa- nia do „Dni Przeciwigrużliwych”. Przewiduje się szczególne nasile- nia akcji profilaktycznej i uświa- damiającej. Obecnie odbywa się

Nowe inwestycje Ostroroga



Budynek apteki w obecnym stadium.

Fot. (2) — H. Kama

Już wkrótce skończą się da- lekie wojaże mieszkańców Ostroroga do Szamotuł celem- kupna lekarstw. Co prawda na- miejsku znajduje się punkt apteczny, ale wydaje on tyl- ko leki gotowe. Wszelkie spe- cyfiki, wymagające przygo- towania według recepty lekar- skiej realizują dotychczas ap- teki szamotulskie. Sytuacja

zmieni się na lepsze z chwilą otwarcia apteki (punkt aptecz- ny mieści się kątem w przy- chodni zdrowia), którą buduje się przy ul. Wronieckiej.

Apteka nie jest jedyną in- westycją prowadzoną aktual- nie w Ostrorogu. Trwają pra- ce przy budowie nowego oś- rodka zdrowia przy ul. Pol- nej, a w przyszłym roku, kosztem ponad 8 mln. zł, wy- korzystując fundusze na akty- wizację małych miast, rozpocz- nie się budowę zakładów ga- lanterii metalowej. Zatrudni- ona około 120 osób, w tym znaczny procent kobiet, co w- zupełności rozwiąże problem ich zatrudnienia. Również w przyszłym roku przystąpi się do opracowania planów budo- wy wodociągów miejskich, któ- rych brak dotkliwie się tu odczuwa. Podjęcie konkret- nych prac planuje się w przy- szłej pięcioletce. Przewiduje się również dalszą moderniza- cję ulic i oświetlenia. Po upo- rządowaniu rynku (założono skwery i kwietniki oraz wy- dzielono zajazdy dla autobu- sów) oraz ul. Wronieckiej, przyszła kolej na ul. Szamo- tulską, której jeźdźnię przed- nio wyłożono dywanikiem smołowym. Te same prace, jeszcze w br. zostaną przepro- wadzone na ul. Poznańskiej i Pniewskiej. Przewiduje się również dalszą modernizację ulic przelotowych oraz ulic: Zamkowej, Pniewskiej, Pod- górnej, Krótkiej, Wąskiej i Wodnej. Warto na końcu do- dać, że planowe odstawy zbo- ża zrealizowano w 100 pro- centach. (zk)

Z myślą o czekających pomocy

Powiatowy Zarząd Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej we Wrześni liczy 673 człon- ków. To niezbyt dużo jak na powiat wrzesiński. Dochody PZ PKPS przez 10 miesięcy te- go roku wyniosły 135 300 zł. Najważniejsza dotacja, bo 60 tys. zł, pochodzi od PK Prze- ciwkoalkoholowego, 32 550 zł uży- skano ze sprzedaży znaczków PKPS. Na konto komitetu prze- kazali łącznie 14 tys. zł GS Bo- rzykowo, Miłosław i Nekla, Oddział wrzesiński „Społem” WSS, PGR Sokołowo, PZGS Września, Szkolny Zakład Mle- czarski i Zrzeszenie Prywatne- go Handlu. Bardzo mało, bo- tylko 4 390 zł przyniosła zbior- ka publiczna na PKPS. Jedy- nie w Miłosławiu rozumieją o- bywateli potrzebę świadcze- nia pomocy, natomiast groma- dy oraz Pyzdry i Września do- tąd jeszcze nie zasyliły Społecz- nego Funduszu Pomocy.

Komitet udzielał pomocy naj- bardziej potrzebującym w róż- nych formach. Przez cały rok korzysta codziennie z obiadów przeznaczonych 29 osób. Okresowo z pomocy żywnościowej sko- rzystało 13 osób, kosztem 5 900 zł. Dla 10 najbardziej potrzebujących dzieci opłacono pobyt na obo- zie harcerskim. Opal na zimę

otrzymały 42 osoby. Rozpatrzył się przydział opału dalszym o- sobom, w miarę wpływu środ- ków finansowych.

Udzielono również pomocy w postaci paczek z odzieżą i żywnością. Powiatowy Zarząd PKPS we Wrześni apeluje do gromadzkich i miejskich rad- narodowych o zakończenie zbiórek na fundusz pomocy, a do zakładów pracy o jak naj- szybsze przekazanie dotacji. (ks)

Z Gnieźnieńskiego

Dobre prognozy dla mechanizacji rolnictwa

Założenia planu pięcioletnie- go na lata 1971—1975 przewi- dują znaczne zwiększenie za- opatrzenia gnieźnieńskiego ro- lnictwa w traktory i maszyny rolnicze. Wzrost liczby trakto- rów (z 1492 w 1965 r. do 2886 planowanych w 1970 r. oraz do 4060 w 1975 r.) pozwoli na znaczne zmniejszenie arealu- użytków rolnych przypadają- cych na jeden ciągnik. Decy- dującą rolę w ogólnej mecha- nizacji prac polowych w indy- widualnych gospodarstwach chłopskich na wsi odgrywać- będą nadal kółka rolnicze i międzykółkowe bazy maszyno- we. Liczba traktorów będą- cych w ich użytkowaniu wię- kszą się ponad trzykrotnie.

Dalsza mechanizacja prac- polowych pozwoli rolnikom na- szybsze i lepsze wykonywanie wszystkich zabiegów agrotech- nicznych, o ile kółka i MBM będą zawierać umowy komple- ksove na wykonanie wszyst- kich zabiegów agrotechnicz- nych u rolników w ciągu ca- łego roku. (zk)

franc. 15.30 — „Piórkiem i wę- glem”; „Zapraszamy do wnętrza”; 15.55 — „Hetmański Ordłonans” — film TVP z serii „Przygody pana Michała”; 16.25 — Estrada lite- racka — Stanisław Wyspiański; „Poeta i malarz” — widowisko TV. Reż. — T. Worontkiewicz; 17.10 — PKF; 17.20 — „Tele-echo”; 18 — „Podwieczorek przy mikro- fonie” — Reż. — Jerzy Baranow- ski; Wykonawcy: Janina Jaroszyń- ska, Irena Kwiatkowska, Barba- ra Marszał, Maryla Rodowicz, Ka- zimierz Brusikiewicz, Wojciech Młynarski, Jerzy Polomski i inni; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ach ci młodzi” — fab. film prod. weg.; 21.30 — Film TV z se- rii „Klub prof. Tutki”; 21.50 — Magazyn sportowy.

TV zastrzega prawo do zmian.